

Sygn. akt XV Ca 380/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 sierpnia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział XV Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Joanna Andrzejak-Kruk

Sędziowie: SSO Jarosław Grobelny (spr.)

SSR del. Ewa Nerga-Kujawa

Protokolant: prot.sąd. Justyna Małek

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 7 sierpnia 2015 r. w Poznaniu

sprawy z powództwa Skarbu Państwa reprezentowanego przez (...) w P.

przeciwko M. W.

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez powoda

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań-Grunwald i Jeżyce w Poznaniu

z dnia 21 listopada 2014 r.

sygn. akt IX C 1999/14

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

1. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 4.760 zł (cztery tysiące siedemset sześćdziesiąt złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 30 lipca 2013 r. do dnia zapłaty;

2. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 600 zł z tytułu zwrotu kosztów procesu;

I. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 300 zł z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej.

/-/ J. Grobelny /-/ J. Andrzejak-Kruk /-/ E. Nerga-Kujawa

UZASADNIENIE

Powód Skarb Państwa - (...)w P. , w pozwie złożonym w dniu 24.03.2014 roku, wniósł o zasądzenie od M. W. kwoty 4760 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 30.07.2013r. do dnia zapłaty wraz z kosztami procesu. Powód wskazał, że w dniu 05.02.2011r. pozwany naruszył nietykalność cielesną policjanta S. F. podczas wykonywania przez niego obowiązków służbowych. Został przy tym uznany przez Sąd winnym popełnienia tego czynu. Powód wypłacił pozwanemu odszkodowanie z tytułu wypadku na służbie w kwocie 4760 zł. Powód przywołał poglądy Sądu Najwyższego, zgodnie z którym Skarbowi Państwa, który wypłacił funkcjonariuszowi za wypadek pozostający w związku

z pełnieniem służby w Policji jednorazowe odszkodowanie pieniężne na podstawie art. 5 ustawy z dnia 16.12.1972r. o odszkodowaniach przysługujących w razie wypadków i chorób pozostających w związku ze służbą w Policji, przysługuje od sprawcy roszczenie o zwrot równowartości tego świadczenia. Przy czym podstawą prawną roszczenia regresowego jest art. 441 § 3 kc stosowany w drodze analogii legis (uchwała z dnia 21.10.1997r., sygn. akt III CZP 34/97, uchwała z dnia 27.03.2008r., sygn. akt III CZP 13/08). Powód wskazał, że pomimo wezwania do zapłaty, pozwany nie uczynił zadość jego żądaniu.

Nakazem zapłaty z dnia 26.05.2014r. orzeczono zgodnie z żądaniem.

Pozwany w sprzeciwie od nakazu zapłaty wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych. M. W. podniósł, że możliwość regresu na podstawie ogólnych przepisów jest wyłączona w niniejszej sprawie. Wskazał, że uprawnionym do żądania odszkodowania jest tylko ten, kto poniósł szkodę w następstwie określonego zdarzenia. Wskazał, że trudno jest uznać, że w razie naruszenia nietykalności funkcjonariusza osobą bezpośrednio poszkodowaną jest Skarb Państwa. Zdaniem pozwanego nie można podzielić stanowiska wyrażonego w uchwałach wskazanych przez powoda. Pozwany na poparcie swoich wywodów przywołał stanowisko SN wyrażone w uchwale z dnia 27.03.2008r., III CZP 13/08, w której policyjne świadczenia powypadkowe zaliczone zostały do świadczeń z zakresu ubezpieczenia społecznego. Wskazał także na uzasadnienie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 03.03.2004r., K 29.03, w którym stwierdzono, że świadczenia przewidziane w ustawie policyjnej z 1972r. należą do systemu pracowniczych ubezpieczeń wypadkowych, że takie świadczenia, w odróżnieniu od świadczeń odszkodowawczych przyznawanych w ramach odpowiedzialności cywilnej, nie mają na celu pełnej kompensacji szkody. Regulacje te odrywają odpowiedzialność za wypadek przy pracy od cywilistycznej koncepcji winy i związku przyczynowego. Podniósł, że przepisy ww. ustawy nie przewidują wyraźnej podstawy roszczeń regresowych, należy zatem domniemywać, że jeśli ustawodawca czegoś nie uregulował, to była to świadoma i celowa decyzja.

Powód podtrzymując swoje dotychczasowe stanowisko przywołał dodatkowo orzeczenia Sądu Najwyższego: z 27.03.2008r., III CZP 35/10; 20.09.2001r., II CKN 187/99; 27.01.2004r., II CK 376/02; 09.11.2001r., I CKN 441/99. Powód podkreślił, że w świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego możliwe jest dochodzenie przez Skarb Państwa roszczeń z tytułu wypłaconych funkcjonariuszom odszkodowań wypadkowych na podstawie art. 441§3 kc, który zastosowany w drodze analogii legis - jest podstawą prawną roszczenia regresowego. Dalej, powód przywołał orzeczenia wydane przez tut. Sąd w sprawach IX Nc (...), IX Nc (...), IX Nc (...), IX Nc (...) i Sąd Rejonowy w G. w sprawie I C (...). Na rozprawie w dniu 29.10.2014r. wskazał, że stanowisko to znalazło dodatkowe potwierdzenie w orzeczeniach wydanych przez Sąd Rejonowy (...) w Poznaniu w sprawie XII Nc 644/14 oraz Sąd Rejonowy Poznań - Nowe Miasto i W. w sprawie I Nc 2980/ 13.

Wyrokiem z dnia 21 listopada 2014 Sąd Rejonowy Poznań Grunwald i Jeżyce w Poznaniu oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 617 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Podstawą tego rozstrzygnięcia były następujące ustalenia i rozważania.

Wyrokiem z dnia 16.05.2011 r. wydanym w sprawie II K (...)Sąd Rejonowy w (...)uznał M. W. winnym tego, że w dniu 05.02.2011 r. w K. naruszył nietykalność funkcjonariusza Policji S. F. w związku i podczas pełnienia przez niego obowiązków służbowych w ten sposób, że uderzał go rękoma w klatkę piersiową i twarz.

Powód Skarb Państwa - (...) w P. decyzją z dnia 15.02.2013r. nr (...) na podstawie ustawy z dnia 16.12.1972r. o odszkodowaniach przysługujących w razie wypadków i chorób pozostających w związku ze służbą w Policji, Straży Granicznej, Państwowej Straży Pożarnej i Biurze Ochrony Rządu przyznał

Pismem z dnia 27.06.2013r. powód bezskutecznie wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 4670 zł.

Powyższy stan faktyczny został ustalony w oparciu twierdzenia stron i przeprowadzone przez Sąd dowody z dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy. Stan faktyczny był między stronami bezsporny.

Sąd Rejonowy zważył, że zgodnie z brzmieniem art. 441 § 3 k.c. ten, kto naprawił szkodę, za którą jest odpowiedzialny mimo braku winy, ma zwrotne roszczenie do sprawcy, jeżeli szkoda powstała z winy sprawcy.

Niespornym pomiędzy stronami było, że pozwany swoim zawinionym zachowaniem doprowadził do powstania szkody u funkcjonariusza Policji, a powód przyznał S. F. odszkodowanie z tytułu trwałego uszczerbku na zdrowiu w kwocie 4760 zł. W uzasadnieniu tej decyzji stwierdzono, że wypadek, któremu uległ ww. funkcjonariusz pozostaje w związku ze służbą w Policji i spowodował on 7% trwały uszczerbek na zdrowiu. Kwota powyższa została wypłacona na rzecz poszkodowanego.

Spór ogniskował się wokół tego, czy przedstawione powyżej okoliczności faktyczne dają podstawę Skarbowi Państwa do dochodzenia od M. W. zapłaty kwoty 4760 zł tytułem regresu na podstawie stosowanego w drodze analogii art. 441 § 3 k.c.

Jak już wskazano S. F. uzyskał odszkodowanie od powoda w oparciu o przepisy ustawy z dnia 16.12.1972r. o odszkodowaniach przysługujących w razie wypadków i chorób pozostających w związku ze służbą w Policji, Straży Granicznej, Państwowej Straży Pożarnej i Biurze Ochrony Rządu. Niewątpliwym jest, że w wymienionej ustawie brakło przepisu stanowiącego o możliwości dochodzenia przez Skarb Państwa od sprawcy szkody zwrotu świadczeń wypłaconych na jej podstawie.

Na tym tle powstała wymagająca analizy w niniejszej sprawie kwestia zwrotu kwot wypłacanych z majątku Skarbu Państwa

Sąd Rejonowy stwierdził, że orzecznictwo Sądu Najwyższego w tej kwestii nie jest jednolite i przedstawił szczegółowo dwa rysujące się odmienne stanowiska. Pierwsze z nich przewiduje możliwość domagania się przez Skarb Państwa zwrotu wypłaconych świadczeń bezpośrednio od sprawcy, a podstawę prawną takiego roszczenia odnajduje się w przepisach Kodeksu cywilnego, a w szczególności art. 441 § 3 kc. Według drugiego z nich stosowanie art. 441 § 3 kc w podobnych przypadkach jest niedopuszczalne.

Sąd rejonowy przedstawił argumentację zawartą w wyrokach Sądu Najwyższego z dnia 28 czerwca 1977 r. (I CR 185/77, opubl. OSNC 1978/10/174) i z dnia 21 października 1997 r. (III CZP 34/97, opubl. OSNC 1998/2/19). Stwierdzono w tych wyrokach, że zasadniczo w orzecznictwie Sądu Najwyższego dopuszcza się roszczenie zwrotne pomiędzy współodpowiedzialnymi z różnych tytułów poprzez analogiczne zastosowanie art. 441 § 3 k.c. Sąd uznał, iż wobec braku normy dającej podstawę świadczenia regresowego wprost, należy jej poszukiwać w drodze analogii. Gdy świadczenie spełnione zostało przez odpowiedzialnego na podstawie ustawy szczególnej, szkoda zaś została spowodowana przez sprawcę w wyniku jego czynu niedozwolonego, analogię tę można w ocenie Sądu odnaleźć w art. 441 § 3 k.c.

W uchwale z dnia 27.03.2008r. (III CZP 13/08, opubl. Biul. SN 2008/3/7) w odpowiedzi na przedstawione zagadnienie prawne Sąd Najwyższy stwierdził, że Skarbowi Państwa, który wypłacił funkcjonariuszowi za wypadek pozostający w związku z pełnieniem służby w Policji jednorazowe odszkodowanie pieniężne na podstawie art. 5 ustawy z dnia 16 grudnia 1972 r. o odszkodowaniach przysługujących w razie wypadków i chorób pozostających w związku ze służbą w Policji (Dz. U. nr 53, poz. 345 z późn. zm.), przysługuje do sprawcy roszczenie o zwrot równowartości tego świadczenia. W uzasadnieniu wskazał, iż w omawianej sytuacji pojęcie regresu występuje w szerokim znaczeniu, a to oznacza, iż jego podstawą mogą być również zasady etyczne, słuszność, poczucie sprawiedliwości. Nie musi być to więc konkretny przepis prawny. Ponadto, SN podniósł, iż odpowiedzialność in solidum wpływa z sytuacji faktycznej decydującej o powstaniu każdego z niezależnych od siebie zobowiązań oraz ogólnych zasad rządzących roszczeniem wierzyciela. Ten ostatni dokonuje w istocie wyboru nie pomiędzy współdłużnikami, ale według Sądu, wybiera on podstawę prawną, na której chce oprzeć swoje roszczenie a to z kolei determinuje wybór dłużnika.

Taka sytuacja zachodzi w ocenie Sądu w przypadku powstania każdego z niezależnych od siebie zobowiązań sprawcy szkody i Skarbu Państwa. Ponadto, Sąd Najwyższy powołał w uzasadnieniu, iż jak wskazuje sama nazwa świadczenia wypłacanego funkcjonariuszowi Policji jednorazowe odszkodowanie" powinno stanowić wyrównanie szkody wyrządzonej ubezpieczonemu na skutek nastąpienia określonego w ustawie zdarzenia tj. wypadku w związku ze służbą w Policji. Odszkodowanie to wykazuje, w ocenie Sądu, tak wiele cech wspólnych ze świadczeniami, do których zobowiązany byłby sprawca wypadku na podstawie przepisów prawa cywilnego, że w istocie wypłatę poszkodowanemu świadczeń jednego i drugiego rodzaju można postrzegać jako służącą temu samemu celowi i zaspokojeniu tego samego interesu uprawnionego.

Sąd Rejonowy wskazał, że o ile początkowo zazwyczaj przyjmowano pogląd dopuszczający - na podstawie analogii do art. 441 § 3 k.c. - możliwość wystąpienia przez Skarb Państwa z roszczeniem regresowym z tytułu wypłaty świadczeń wskazanych w ustawie policyjnej powołując się przede wszystkim na argumenty celowościowe, to w najnowszym orzecznictwie w swej przeważającej części Sąd Najwyższy coraz częściej prezentuje stanowisko odmienne.

Sąd rejonowy omówił orzeczenia, w których zanegowana została możliwość stosowania w drodze analogii art. 441 § 3 k.c. w stosunku do zwrotu zasiłku chorobowego wypłaconego z tytułu czasowej niezdolności do pracy od sprawcy czynu, który spowodował konieczność jego wypłaty przez zakład pracy lub ZUS (uchwała składu siedmiu sędziów SN z dnia 30 października 1976 r.(III CZP 34/76, opubl. OSNCP 1977/3/42) oraz wskazał na orzeczenie z dnia 25 marca 1994 r. (III CZP 5/94, opubl. OSNCP 1994/7-8/145) gdzie Sąd Najwyższy stwierdził, że gdy wypadek przy pracy był jednocześnie wypadkiem komunikacyjnym, zakładowi pracy, który wypłacił poszkodowanemu pracownikowi jednorazowe odszkodowanie z tytułu doznanego uszczerbku zdrowia, nie przysługuje roszczenie o zwrot tego świadczenia w stosunku do zakładu ubezpieczeń odpowiadającego z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego. Zaakcentowano pogląd SN, iż różny charakter świadczeń zakładu pracy i zakładu ubezpieczeń oraz ich odmienna funkcja sprawiają, że świadczenia te przysługują niezależnie od siebie co nie pozwala na regres, a przyjęcie przeciwnego rozwiązania wymagałoby istnienia wyraźnego przepisu tak stanowiącego. Przytoczono argumentację, że wypadek przy pracy, będący jednocześnie wypadkiem komunikacyjnym powoduje jedną szkodę, jednak w sprawach przeciwko zakładowi ubezpieczeń o świadczenia z tytułu ubezpieczenia komunikacyjnego w postaci zadośćuczynienia pieniężnego (art. 445 § 1 k.c.) i odszkodowania przewidzianego w art. 446 § 3 k.c. sądy nie stosowały zasady compensatio lucri cum damno i na poczet tych świadczeń nie zaliczały wypłaconego poszkodowanym przez zakład pracy jednorazowego odszkodowania ani z tytułu stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu spowodowanego wypadkiem przy pracy, ani z tytułu śmierci pracownika lub rencisty, którzy zmarli wskutek wypadku przy pracy. W omawianej uchwale SN odniósł się ponadto do poszukiwania podstawy normatywnej regresu zakładu pracy do zakładu ubezpieczeń w art. 441 §§ 1 i 3 k.c.; uznał, iż przepis ten reguluje kwestię regresu tylko w sytuacji, gdy kilka osób ponosi odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym i wskazał, iż art. 441 § 3 k.c. nie może stanowić podstawy regresu zakładu pracy do zakładu ubezpieczeń.

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 30 stycznia 1998 r., III CKU 17/97 (niepubl.) również wskazał, że Skarb Państwa przez analogiczne zastosowanie art. 441 § 3 k.c. nie jest upoważniony do zwrotnego dochodzenia od sprawcy wypadku wypłaconego poszkodowanemu odszkodowania na podstawie art. 5 ust. 1 ustawy policyjnej z 1972 r. Podobne stanowisko Sąd Najwyższy zajął w wyroku z dnia 09.11.2005r. w sprawie II CK 191/05, wyroku z dnia 20.09.2001r. w sprawie II CKN 187/99, uchwale z dnia 25.03.1994r. w sprawie III CZP 151/94.

Zdaniem Sądu Rejonowego kwestia roszczeń regresowych Skarbu Państwa związana z powyższym zagadnieniem została ostatecznie przesądzona w uchwale podjętej w dniu 8 października 2010r. III CZP 35/10 (OSNC 2011/2/13) przez Pełny Skład Izby Cywilnej Sądu Najwyższego, gdzie wskazano, że Skarbowi Państwa, który wypłacił uposażenie na podstawie art. 121 ust. 1 ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji jedn. tekst: Dz.U. z 2007 r. Nr 43, poz. 277 ze zm.), nie przysługuje roszczenie o zwrot tego uposażenia od sprawcy wypadku związanego z ruchem pojazdu mechanicznego, powodującego chorobę policjanta. W cytowanej wyżej uchwale Sąd Najwyższy przedstawił rys historyczny poszczególnych regulacji prawnych dotyczących policjantów i wskazał, że poza krótkim okresem obowiązywania dekretu z dnia 9 listopada 1955 r. - nie istniała wyraźna podstawa prawna dochodzenia przez Skarb

Państwa zwrotu wypłaconych świadczeń od osoby odpowiedzialnej na podstawie prawa cywilnego za zdarzenie powodujące konieczność wypłaty świadczeń. Przy czym, jak podkreślono rezygnacja z regresu nie miała charakteru przypadkowego, lecz była zamierzona przez ustawodawcę. Odnosząc się do ukształtowanej praktyki orzeczniczej Sąd Najwyższy podkreślił, że w przypadku braku wyraźniej regulacji ustawowej lub zawartej w przepisach wykonawczych, kwestia zaliczania świadczeń z zakresu zabezpieczenia społecznego na poczet odszkodowania za szkodę wyrządzoną ruchem pojazdu mechanicznego (*compensatio lucri cum damno*), powinna być jednakowo rozstrzygana w odniesieniu do wszystkich sytuacji. Sąd Najwyższy w wyżej cytowanej uchwale rozważał możliwość przyjęcia różnych podstaw prawnych zgłoszonego roszczenia regresowego, a mianowicie z punktu widzenia przepisów o odpowiedzialności deliktowej, dotyczących bezpodstawnego wzbogacenia, czy odpowiedzialności *in solidum*, jednakże nie znalazł podstaw do ich zastosowania. Jak podkreślił Sąd Najwyższy w sprawie między Skarbem Państwa a sprawcą wypadku wyrządzającego szkodę na osobie funkcjonariusza w drodze na służbę nie występuje współodpowiedzialność solidarna, bowiem nie przewiduje jej żaden szczególny przepis ustawy, zaś zastosowanie art. 441 k.c. nie wchodzi w grę bowiem nie można przyjąć, iż Skarb Państwa odpowiada za szkodę na podstawie czynu niedozwolonego.

Rozpoznając przedmiotową sprawę Sąd Rejonowy, po dokonaniu analizy zaprezentowanych powyżej poglądów, doszedł do przekonania, żeby za prawidłowy uznać drugi z nich. Niewątpliwym jest, że przepisy ustawy z dnia 16 grudnia 1972r. nie wskazują bezpośredniej podstawy prawnej do dochodzenia ani od sprawcy szkody zwrotu świadczeń wypłaconych na podstawie powołanej ustawy. W rezultacie w ocenie Sądu rozpoznającego niniejszą sprawę na aprobatę zasługuje pogląd, który nie dopuszcza możliwości zastosowania w drodze analogii normy wyrażonej w art. 441 §3 k.c. Możliwość zastosowania w drodze analogii ww. przepisu jest wywodzona zwykle w wypadkach, w których występuje tzw. odpowiedzialność *in solidum*, która zachodzi wówczas, gdy na podstawie odrębnych stosunków prawnych, jakie go łączą z poszczególnymi dłużnikami wierzyciel może dochodzić swego roszczenia od kilku osób, a spełnienie świadczenia przez jednego z nich zwolni pozostałych. Sąd stwierdził, że pozwany zaś jako sprawca szkody nie ma obowiązku naprawienia szkody w zakresie określonym pozwem, bowiem w tej części nie wystąpiła ona w ogóle po stronie funkcjonariusza. Brak szkody w tej części wynika z ochronnego działania przepisów ustawy z dnia 16.12.1972r. o odszkodowaniach przysługujących w razie wypadków i chorób pozostających w związku ze służbą w Policji, która przewiduje a przysługujące poszkodowanemu w określonych warunkach z mocy prawa. Zwrócić należy uwagę na to, że ewentualna wcześniejsza zapłata odszkodowania przez osobę odpowiedzialną za spowodowanie uszczerbku na zdrowiu funkcjonariusza, nie będzie skutkowała tym, iż Skarb Państwa przestanie być zobowiązany do zapłaty odszkodowania, o którym mowa w ustawie policyjnej z 16.12.1972r. W niniejszej sprawie nie występuje więc przypadek równoległej odpowiedzialności dwu osób za tę samą szkodę. Tym samym w będącym przedmiotem rozpoznania przypadku nie ma również odpowiedzialności *in solidum* i możliwości analogicznego zastosowania art. 441 § 3 k.c. W tym miejscu dodać też należy, że roszczenie odszkodowawcze związane z czynem niedozwolonym oraz uprawnienie do żądania odszkodowania w związku z wypadkiem w trakcie realizacji obowiązków służbowych i w związku z nimi mają inne źródła. A mianowicie źródłem roszczenia odszkodowawczego jest wyrządzenie szkody czynem niedozwolonym, natomiast uprawnienie do żądania odszkodowania od Skarbu Państwa wynika wprost z ustawy policyjnej, tj. art. 1 i 5. Przepis ten wyraźnie stanowi, że policjant otrzymuje jednorazowe odszkodowanie jeśli doznał trwałego uszczerbku na zdrowiu m.in. wskutek wypadku pozostającego w związku z pełnieniem służby, przy czym za wypadek pozostający w związku z pełnieniem służby w Policji uważa się nagle zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną, które zaszło podczas lub w związku m.in. z wykonywaniem obowiązków służbowych albo poleceń przełożonych, wykonywaniem czynności w interesie służby, nawet bez polecenia przełożonych, udziałem w pościgu lub ujęciu osób podejrzanych o popełnienie przestępstwa albo ochroną innych obywateli przed napaścią. Okoliczność, że przyczyną uszczerbku na zdrowiu policjanta jest czyn niedozwolony popełniony przez pozwanego, jedynie pośrednio wpływa na obowiązek Skarbu Państwa wypłaty odszkodowania. Zdaniem Sądu Rejonowego nie mamy więc do czynienia z sytuacją, w której Skarb Państwa spełnia wobec poszkodowanego funkcjonariusza to samo świadczenie, do zapłaty którego zobowiązany byłby sprawca czynu niedozwolonego. Tym samym art. 441 k.c. nie może mieć zastosowania, ponieważ nie można przyjąć, iż Skarb Państwa odpowiada za szkodę na podstawie odpowiedzialności deliktowej - jego zobowiązanie ma bowiem podstawę w normach publicznoprawnych i nie wynika z naruszenia przepisów art.415 k.c. i następne. Ponadto w świetle ogólnych zasad odpowiedzialności odszkodowawczej wypłaty odszkodowania na podstawie ww. ustawy policyjnej nie sposób uznać za szkodę, bowiem do jego wypłaty

Skarb Państwa byłby tak czy inaczej zobowiązany, poszukując możliwych podstaw odpowiedzialności pozwanego wobec powoda w oparciu o przepisy o deliktach w pierwszej kolejności pamiętać należy, że Skarb Państwa nie jest podmiotem poszkodowanym wskutek działania sprawcy, a tylko osoba poszkodowana może żądać naprawienia poniesionej szkody.

W ocenie Sądu Rejonowego w rozpoznawanym przypadku pełne zastosowanie znajduje w szczególności stanowisko wyrażone w przywołanej już wcześniej uchwale z dnia 8 października 2010 r. w sprawie o sygn. akt III CZP 35/10 (OSNC 2011/2/13), gdzie Sąd Najwyższy dokonał poszerzonej analizy orzecznictwa i judykatury oraz istniejących przepisów regulujących uposażenie wypłacone policjantom przez Skarb Państwa w związku z deliktami i dopuszczalności ubiegania się przez Skarb Państwa o regres w takich sytuacjach. Zdaniem Sądu podstawą roszczeń regresowych nie mogą być także przepisy dotyczące bezpodstawnego wzbogacenia. Artykuł 410 k.c. i nast. nie jest bowiem podstawą prawną odpowiednią do stanu faktycznego, w którym Skarb Państwa odpowiada za własny dług (obowiązek wypłaty uposażenia) na mocy konkretnej podstawy prawnej.

W świetle powołanych wyżej rozważań Sąd Rejonowy doszedł do przekonania, że roszczenie regresowe powodowi nie przysługuje i z wszystkich tych względów powództwo oddalił.

O kosztach postępowania orzeczono w oparciu o art. 98 k.p.c. obciążając nimi powoda, jako stronę przegrywającą sprawę i zobowiązując do zapłaty na rzecz pozwanego kwoty 617 zł (600 zł wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika i 17 zł opłata skarbową od pełnomocnictwa).

Apelację od powyższego wyroku złożył powód Skarb Państwa i zaskarżając wskazany wyżej wyrok w całości zarzucił Sądowi I instancji nie zastosowanie w drodze analogii art. 441 § 3 kodeksu cywilnego i uznanie, że pozwany nie jest zobowiązany na podstawie regresu do zwrotu wypłaconego funkcjonariuszowi odszkodowania za wypadek w służbie wnosząc o zmianę wyroku i zasądzenie kwoty 4.760 zł na rzecz powoda od pozwanego wraz z ustawowymi odsetkami od 30.07.2013 r. do dnia zapłaty i kosztów zastępstwa procesowego za I i II instancję.

Apelujący podtrzymał swoje twierdzenia zawarte w pozwie oraz powołał stanowisko podtrzymane m.in. w wyrokach Sądu Najwyższego z dnia 20 września 2001 r., w uchwale II CKN (...) (niepubl.) i z dnia 27 stycznia 2004 r., II CK (...) (niepubl.). Nowa linia orzecznictwa kształtująca się w kontekście ubezpieczeń komunikacyjnych nie oznacza, że Sąd Najwyższy całkowicie zerwał z ideą regresu z tytułu wypłaty świadczeń wypadkowych. Dowodzi tego wyrok z dnia 9 listopada 2001 r., I CKN 441/99 (OSNC 2002, nr 7-8, poz. 96), w którym wskazano, że osoba, która spełniła świadczenie pieniężne wynikające z ustawy wypadkowej z 1975 r., może żądać jego zwrotu od sprawcy, jeżeli ponosi on za szkodę odpowiedzialność na podstawie przepisów o czynach niedozwolonych. Sąd Najwyższy podkreślił, że brak przekonujących argumentów, aby w sytuacji, w której obowiązek wypłaty określonego świadczenia wynika z przepisów szczególnych, zobowiązany podmiot nie mógł żądać zwrotu tych świadczeń od sprawcy szkody, odpowiedzialnego za nią na podstawie przepisów prawa cywilnego, w szczególności zaś na podstawie przepisów o czynach niedozwolonych. Linia orzecznicza dopuszczająca regres o zwrot świadczenia wypłaconego przez Skarb Państwa jest prezentowana przez Sąd Najwyższy w orzeczeniach z dnia 21.10.1997 r. sygn. akt 111 CZP 34/97 i z dnia 27.03.2008 r. sygn. akt III CZP 13/08.

Tak więc w świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego możliwe jest dochodzenie przez Skarb Państwa roszczeń z tytułu wypłaconych funkcjonariuszom odszkodowań wypadkowych na podstawie art. 441 § 3 k.c., który - zastosowany w drodze analogii legis - jest podstawą prawną roszczenia regresowego. Potwierdzeniem stanowiska przyjętego przez apelującego są prawomocne orzeczenia wydane przez Sąd Rejonowy (...) w sprawach IX Nc (...) X Nc (...), IX Nc (...), IX. Nc (...), Sąd Rejonowy (...) - sygn.akt XII.C (...), Sąd Rejonowy (...) sygn. akt I Nc (...), a także przez Sąd Rejonowy w G. I.C. (...). Z uwagi na powyższe apelujący wniósł jak na wstępie.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja zasługiwała na uwzględnienie.

Rozstrzygnięcie niniejszej sprawy wymagało rozważenia argumentacji prawnej przedstawianej w dwóch rozbieżnych liniach orzecznictwa i przyjęcia jednej z odpowiedzi na kluczowe dla prawidłowego werdyktu zagadnienie czy gdy jeden z podmiotów odpowiada wobec poszkodowanego na podstawie przepisów o odpowiedzialności z tytułu czynów niedozwolonych jako sprawca szkody, a drugi podmiot wypłaca poszkodowanemu w związku z tą szkodą określone świadczenie przewidziane w ustawie szczególnej, możliwe jest dochodzenie przez ten drugi podmiot zwrotu wypłaconych świadczeń od sprawcy szkody.

Sąd Okręgowy podziela w całości stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w uchwale z dnia 27 marca 2008 r. (III CZP 13/08, OSNC 2009, z. 5, poz. 67) w której SN wyjaśnił, że Skarbowi Państwa, który wypłacił funkcjonariuszowi za wypadek pozostający w związku z pełnieniem służby w Policji jednorazowe odszkodowanie pieniężne na podstawie art. 5 ustawy z dnia 16 grudnia 1972 r. o odszkodowaniach przysługujących w razie wypadków i chorób pozostających w związku ze służbą w Policji (Dz. U. nr 53, poz. 345 z późn. zm.), przysługuje do sprawcy roszczenie o zwrot równowartości tego świadczenia.

Akceptacja powyższego stanowiska nie oznacza przy tym całkowitej negacji stanowiska zaprezentowanego przez SN w uchwale pełnego składu Izby Cywilnej z dnia 8 października 2010r. III CZP 35/10 (OSNC 2011 z. 2, poz. 13) gdzie wskazano, że Skarbowi Państwa, który wypłacił uposażenie na podstawie art. 121 ust. 1 ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji jedn. tekst: Dz.U. z 2007 r. Nr 43, poz. 277 ze zm.), nie przysługuje roszczenie o zwrot tego uposażenia od sprawcy wypadku związanego z ruchem pojazdu mechanicznego, powodującego chorobę policjanta.

Zwrócić jednak uwagę należy, że prezentowane uchwały rozstrzygały różne zagadnienia prawne – w pierwszej chodziło o roszczenie o zwrot wypłaconego policjantowi odszkodowania za uszczerbek na zdrowiu, a w drugiej o zwrot wypłaconego uposażenia za czas choroby - a argumentacji zawartej w uzasadnieniu tej drugiej uchwały nie można w całości podzielić ze względów przedstawionych niżej, choć sama teza uchwały jest trafna i zasługuje na akceptację.

Rozstrzygane uchwałą z dnia 27 marca 2008 r. zagadnienie powstało na tle stosowania przepisów ustawy z dnia 16 grudnia 1972 r. o odszkodowaniach przysługujących w razie wypadków i chorób pozostających ze służbą w Policji (Dz.U. Nr 53, poz. 345 ze zm. - dalej: "ustawa z dnia 16 grudnia 1972 r."). Zgodnie z art. 5 ust. 1 tej ustawy, funkcjonariuszowi, który doznał trwałego uszczerbku na zdrowiu wskutek wypadku określonego w art. 2 ust. 1 albo trwałego uszczerbku na zdrowiu co najmniej w 20% wskutek choroby określonej na podstawie art. 3, przysługuje jednorazowe odszkodowanie pieniężne. Przepisy omawianej ustawy nie zawierają przy tym unormowania wskazującego na możliwość dochodzenia przez Skarb Państwa od sprawcy szkody zwrotu świadczeń wypłaconych na jej podstawie poszkodowanemu, możliwe jest jedynie sięgnięcie do przepisów kodeksu cywilnego, a w szczególności art. 441 § 3.

Możliwość zastosowania tego przepisu jako podstawy prawnej roszczenia Skarbu Państwa o zwrot świadczeń wypłaconych na podstawie ustawy z dnia 16 grudnia 1972 r. skierowanego wobec sprawcy szkody została w omawianej uchwale z dnia 27 marca 2008 r. zaakceptowana wskutek wyjaśnienia pojęcia regresu w prawie cywilnym (sensu stricto i sensu largo) oraz rozważenia, że zobowiązanie sprawcy deliktu pozostaje w takiej relacji do obowiązków Skarbu Państwa wynikającego z ustawy z dnia 16 grudnia 1972 r., która uzasadnia określenie obu tych obowiązków jako objętych odpowiedzialnością in solidum wobec poszkodowanego, a sformułowanie zawarte w art. 441 § 3 k.c. "za który jest odpowiedzialny mimo braku winy" można rozciągnąć na sytuacje objęte zakresem ustawy należącej do działu zabezpieczenia społecznego.

Za uprawnionego do dochodzenia "regresu" w szerszym znaczeniu można uznać każdy podmiot, któremu zwrot wypłaconego świadczenia powinien przysługiwać ze względu na zasady etyczne, słuszność, poczucie sprawiedliwości itp. Granice pojęciowe regresu w tym znaczeniu bywają zakreslane rozmaicie; obejmuje się nim także subrogację oraz roszczenie o wynagrodzenie szkody ex contractu lub ex delicto. Nie ulega wątpliwości, że nie chodzi tu o zwarte i jednoznacznie określone pojęcie, które można przyporządkować tylko do stosunku wewnętrznego pomiędzy dłużnikami i - odpowiednio - między wierzycielami solidarnymi, z którym najczęściej jest ono kojarzone.

Definicja roszczenia regresowego - jeżeli w ogóle możliwa do skonstruowania - musiałaby z konieczności obejmować zróżnicowane hipotetyczne stany faktyczne. Argumentację tą Sąd Okręgowy podziela.

Sąd Okręgowy akceptuje także argumentację Sądu Najwyższego, iż świadczenie określone w art. 5 ustawy z dnia 16 grudnia 1972 r., jest jednorazowym odszkodowaniem, a więc - zgodnie z rezultatem wykładni językowej przepisu - powinno stanowić wyrównanie szkody wyrządzonej ubezpieczonemu na skutek nastąpienia określonego w ustawie zdarzenia (wypadku w związku ze służbą w Policji). Odwołując się do analogii pomiędzy tą ustawą a analogicznym systemem ubezpieczeń wypadkowych obejmującym pracowników, wypada zauważyć, że wystąpienie szkody na osobie jest w ustawie wypadkowej traktowane jako jeden z istotnych, choć niewyrażonych wprost w przepisach tej ustawy elementów warunkujących powstanie roszczenia o wypłatę świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Bez spowodowania szkody na osobie, zdarzenie może być uznane tylko za nieszczęśliwy wypadek, który nie pociąga za sobą powstania po stronie pracodawcy lub organu rentowego obowiązku świadczenia. Szkada jest co prawda oceniana odmiennie niż według norm prawa cywilnego, gdyż ustala się ją ryczałtowo na podstawie kryteriów określonych w ustawie, nie oznacza to jednak, że jednorazowe odszkodowanie, o którym mowa, nie pełni funkcji kompensacyjnej.

Wobec powyższego można przyjąć, że jednorazowe odszkodowanie, należne funkcjonariuszowi Policji z tytułu zajścia wypadku związanego ze służbą (podobnie jak pracownikowi z tytułu wypadku przy pracy), wykazuje tak wiele cech wspólnych ze świadczeniami, do których zobowiązany byłby sprawca wypadku na podstawie przepisów prawa cywilnego, jak zwłaszcza odszkodowanie za szkodę majątkową na osobie (art. 444 § 1 k.c.), że w istocie wypłatę poszkodowanemu świadczeń jednego i drugiego rodzaju można postrzegać jako służącą temu samemu celowi i zaspokojeniu tego samego interesu uprawnionego. Odpowiedzialność Skarbu Państwa wobec funkcjonariusza, oparta na przepisie ustawy z zakresu ubezpieczenia społecznego, ma jednak swoje źródło w odpowiedzialności cywilnej na podstawie zasad słuszności, z którymi zgodne jest udzielenie funkcjonariuszowi wzmocnionej ochrony, skoro ryzykuje on życie i zdrowie w interesie powszechnym.

Przedstawione argumenty uzasadniają wniosek, że gdy potrzeba wypłacenia poszkodowanemu wypadkiem w związku ze służbą w Policji świadczenia przewidzianego ustawą z dnia 16 grudnia 1972 r. zaszła na skutek działania lub zaniechania osoby noszącego znamiona czynu niedozwolonego, zachodzi sytuacja zbliżona do określonej w hipotezie art. 441 § 3 k.c., który - zastosowany w drodze analogii legis - jest podstawą prawną roszczenia regresowego.

W ocenie Sądu Okręgowego nawet gdyby przyjąć, że w omawianej sytuacji Skarbowi Państwa nie przysługuje roszczenie regresowe na podstawie stosowanego w drodze analogii art. 441 § 3 k.p.c. (zanegowano możliwość stosowania tego przepisu wprost w uchwale z dnia 8 października 2010r. III CZP 35/10 (OSNC 2011 z. 2, poz. 13) to trzeba stanowczo podkreślić, że regres, o którym mowa w niniejszej sprawie, nie jest roszczeniem zwrotnym sensu stricto, istniejącym między dłużnikami solidarnymi.

Odpowiedzialność Skarbu Państwa wynika z ustawy należącej do ustawodawstwa z zakresu zabezpieczenia społecznego, odpowiedzialność zaś sprawcy szkody wypływa z norm prawa cywilnego. Rozpatrywany tu regres sensu largo wykazuje bardziej cechy odszkodowania na rzecz Skarbu Państwa przysługującego na zasadach ogólnych (art. 415 k.c.), nie ulega bowiem wątpliwości, że spowodowanie przez sprawcę uszkodzenia ciała funkcjonariusza, w wyniku czego nastąpił uszczerbek na zdrowiu, było przyczyną wypłaty jednorazowego odszkodowania, którego kwotą wyraża się uszczerbek (utrata aktywów) poniesiony przez Skarb Państwa. Działanie szkodzące pozwanego oraz powstanie tego uszczerbku powstają w adekwatnym związku przyczynowym, tym samym górną granicą odpowiedzialności sprawcy w procesie regresowym jest suma jednorazowego odszkodowania przyznana poszkodowanemu funkcjonariuszowi Policji zgodnie z przepisami ustawy z dnia 16 grudnia 1972 r.

Dochodzona kwota podlegała zatem zasądzeniu także na podstawie art. 415 k.c. jako odszkodowanie.

Całkowicie nieprawdziwa, jest też teza sądu I instancji, że w świetle ogólnych zasad odpowiedzialności odszkodowawczej wypłaty odszkodowania na podstawie ww. ustawy policyjnej nie sposób uznać za szkodę, bowiem do jego wypłaty Skarb Państwa byłby tak czy inaczej zobowiązany. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że podstawą wypłaty funkcjonariuszowi przez Skarb Państwa odszkodowania było wyłącznie to, że w wyniku działania

sprawcy doznał on uszczerbku na zdrowiu i tylko to działanie oraz wywołana nim szkoda były podstawą wypłaty świadczenia odszkodowawczego z tzw. ustawy policyjnej. Świadczenie to nie byłoby wypłacone w ogóle gdyby nie powstały okoliczności powodujące obowiązek jego wypłaty w postaci trwałego uszczerbku na zdrowiu policjanta spowodowanego działaniem sprawcy. Jest to sytuacja całkowicie odmienna, niż będąca przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego w uchwale z dnia 8 października 2010r., gdzie uposażenie wypłacone policjantowi za czas choroby było mu należne z mocy ustawy i Skarb Państwa je wypłacający nie ponosił szkody wyrażającej się kwotą wypłaconego uposażenia (które w przypadku braku choroby funkcjonariusza i tak by mu wypłacił w ramach stosunku służbowego) lecz jedynie niewymierną szkodę w postaci braku świadczenia służby przez policjanta za czas choroby. Brak szkody Skarbu Państwa przesądzał w tamtej sytuacji o braku roszczenia regresowego bądź odszkodowawczego do sprawcy choroby policjanta i z tego tylko względu teza uchwały SN z dnia 8 października 2010r. była trafna.

Zasądzeniu dochodzonego roszczenia w sprawie niniejszej nie stało na przeszkodzie to, że była to tzw. szkoda pośrednia. Sąd Okręgowy w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę nie podziela poglądu, że tylko osoba poszkodowana bezpośrednio może żądać naprawienia poniesionej szkody.

Kwestia ta jest w doktrynie i orzecznictwie traktowana niejednolicie jednak przywołać należy pogląd SN wyrażony w wyroku z dnia 22 czerwca 2012r. (V CSK 282/11, Lex 1313749 OSP 2013/5/48, OSP 2015/7-8/74, z głosem aprobującą B. L.), że naprawieniu podlega każda szkoda, która pozostaje w normalnym związku przyczynowym z bezprawnym zachowaniem sprawcy, a odszkodowaniu podlega nie tylko szkoda bezpośrednia, lecz także tzw. szkoda pośrednia, jeżeli pozostaje w normalnym związku przyczynowym z bezprawnym zachowaniem sprawcy (art. 361 § 1 k.c.).

Sąd Najwyższy nie zaakceptował w tym wyroku konstrukcji tzw. bezprawności względnej, zgodnie z którą zachowanie sprawcy w rozumieniu przepisów o odpowiedzialności ex delicto musi być skierowane przeciwko poszkodowanemu, co oznacza, że sprawca ponosi odpowiedzialność tylko wobec tych podmiotów, przeciwko którym bezpośrednio skierowane było jego działanie. Tym samym podmiot pośrednio poszkodowany, którego sfera interesów nie była przedmiotem bezpośredniego zamachu ze strony sprawcy, nie może dochodzić odszkodowania. Wyjątki od tej zasady mogą wynikać z przepisów szczególnych (art. 446 § 2, 3 i 4 k.c.), a zarówno w orzecznictwie, jak i w doktrynie prezentowane jest również stanowisko odmienne.

Stanowisko opowiadające się bezprawnością względną wyrażane było także w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Przykładowo można wskazać na wyrok z dnia 4 lipca 1969 r., I CR 116/69 (OSNCP 1970, Nr 5, poz. 82), w którym Sąd Najwyższy przyjął, że poszkodowany jest wyłącznie legitymowany do dochodzenia zwrotu kosztów wynikłych z uszkodzenia jego ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, a poniesionych przez osoby trzecie. Podobnie w wyroku z dnia 13 października 1987 r., IV CR 266/87 (OSNCP 1989, Nr 9, poz. 142), uznał, że roszczenie o zadośćuczynienie przysługuje jedynie osobie, przeciwko której było skierowane zdarzenie, określone jako czyn niedozwolony. Również w uzasadnieniu uchwały Sądu Najwyższego z dnia 27 kwietnia 2001 r., III CZP 5/01 (OSNC 2001, Nr 11, poz. 161) wyrażony został pogląd, że odszkodowania z tytułu czynów niedozwolonych może żądać tylko ten, przeciw komu było skierowane działanie sprawcy, w związku z czym roszczenie odszkodowawcze nie przysługuje osobom, które poniosły szkodę jedynie pośrednio.

Na odmiennym stanowisku Sąd Najwyższy stanął w wyroku z dnia 4 września 1967 r., I PR 23/67 (OSPİKA 1969, Nr 1, poz. 5), przyjmując, że niezależnie od odszkodowania przewidzianego w art. 446 § 2 k.c. najbliższym członkom rodziny zmarłego mogą przysługiwać roszczenia odszkodowawcze na zasadach ogólnych (art. 361 § 2 k.c.). Podobnie w wyroku z dnia 13 października 1987 r., IV CR 266/87, Sąd Najwyższy uznał za trafne orzeczenie uwzględniające roszczenie matki poszkodowanych dzieci, nieuczestniczącej w wypadku komunikacyjnym przeciwko sprawcy tego wypadku o wynagrodzenie szkody majątkowej, jakiej doznała wskutek tego zdarzenia. Z kolei w wyroku z dnia 12 czerwca 2002 r., III CKN 694/00 (OSNC 2003, Nr 9, poz. 124), stanął na stanowisku, że odpowiedzialność notariusza zarówno w stosunku do jego klienta, jak i osób trzecich znajduje podstawę prawną w art. 415 k.c.

W wyroku z dnia 11 grudnia 2008 r., IV CSK 349/08 (niepubl.), Sąd Najwyższy skonstatował, że konstrukcja tzw. bezprawności względnej nie rozstrzyga, jakie przesłanki decydują w konkretnych okolicznościach o zakwalifikowaniu

działania sprawcy jako skierowanego przeciwko określonej podmiotowi. Uwzględniając, że odpowiedzialność w ramach art. 415 k.c. oparta jest o przesłankę szkody pozostającej w normalnym związku przyczynowym z zawinionym działaniem sprawcy, z którego szkoda wynikła, jedynie kryterium normalnego związku przyczynowego może być uznane za ustawową przesłankę rozstrzygającą o tym, przeciwko którym podmiotom było skierowane działanie sprawcy szkody. Tylko w wyjątkowych wypadkach, gdyby przesłanka normalnego związku przyczynowego okazała się niewystarczająca dla określenia podmiotów poszkodowanych w wyniku deliktu, mogłoby wchodzić w grę posłużenie się pomocniczo innym jeszcze kryterium.

Trzeba zatem stwierdzić, że kwestia bezpośredniości czynu skierowanego przeciwko poszkodowanemu podlega ocenie na płaszczyźnie związku przyczynowego, o którym mowa w art. 361 § 1 k.c. Odszkodowaniu podlega nie tylko szkoda bezpośrednia, lecz także tzw. szkoda pośrednia, jeżeli jako skutek zachowania sprawcy pozostaje z nim w normalnym związku przyczynowym (art. 361 § 1 k.c.).

Należy zaakceptować argumentację Sądu Najwyższego, że konstrukcja tzw. bezprawności względnej nasuwa uzasadnione zastrzeżenia, ponieważ wkracza w sferę powiązań kauzalnych, właściwą dla badania przesłanki związku przyczynowego między zdarzeniem sprawczym a szkodą. Trudno też pogodzić tę konstrukcję z pojmowaniem bezprawności w rozumieniu art. 415 k.c. jako zachowania naruszającego powszechnie obowiązujące reguły postępowania wyznaczone przez nakazy i zakazy. Nie bez znaczenia pozostaje wreszcie okoliczność, że ustawodawca nie rozróżnił szkody bezpośredniej i pośredniej, w zależności od tego czy została lub nie została nakierowana na określoną osobę. Dlatego też bardziej przekonujące jest stanowisko, że naprawieniu podlega każda szkoda, która pozostaje w normalnym związku przyczynowym z bezprawnym zachowaniem sprawcy.

Zbliżony pogląd wyraził B. L. w glosie do omawianego wyroku z dnia 22 czerwca 2012r. oraz w pracy: Odpowiedzialność odszkodowawcza. Red. J. Jastrzębski, Warszawa 2007 r. i poglądy te Sąd Okręgowy w całości akceptuje.

Wobec powyższych rozważań zaskarżony wyrok podlegał zmianie w całości na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. poprzez zasądzenie kwoty 4760 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 30 lipca 2013r.

O kosztach procesu w pierwszej instancji orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. i art. 99 k.p.c. oraz § 2 ust.1 i 2 oraz § 6 pkt. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz. 490, t.j.) zasądzając kwotę minimalnego wynagrodzenia pełnomocnika powoda w kwocie 600 zł.

Powód wygrał proces także w instancji odwoławczej i przysługiwał mu na podstawie cytowanych wyżej przepisów k.p.c. i przepisu art. 391 § 1 k.p.c. zwrot kosztów zastępstwa procesowego w tej instancji, ustalonych na podstawie przepisów cytowanego rozporządzenia wskazanych już wyżej i przepisu § 12 ust. 1 pkt. 1 tego rozporządzenia w kwocie minimalnej 300 zł.

/-/ J. Grobelny /-/ J. Andrzejak – Kruk /-/ E. Nerga-Kujawa